



The Holy See

UROCZYSTOŚĆ WNIEBOWZIĘCIA NAJŚWIĘTSZEJ MARYI PANNY

PAPIEŻ FRANCISZEK

ANIOŁ PAŃSKI

Plac św. Piotra

Poniedziałek, 15 sierpnia 2022 r.

[[Multimedia](#)]

Drodzy Bracia i Siostry, dzień dobry! Dobrego święta!

Dzisiaj, w uroczystość Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny, Ewangelia przedstawia nam Jej rozmowę z kuzynką Elżbietą. Kiedy Maryja wchodzi do domu i wita Elżbietę, ta mówi do Niej: „Błogosławionaś Ty między niewiastami i błogosławiony jest owoc Twojego łona” (Łk 1, 42). Te słowa, pełne wiary, radości i zdumienia, stały się częścią *Zdrowaś Maryjo*. Za każdym razem, kiedy odmawiamy tę modlitwę, tak piękną i nam bliską, robimy to, co Elżbieta - pozdrawiamy Maryję, błogosławimy Ją, bowiem Ona przynosi nam Jezusa.

Maryja przyjmuje błogosławieństwo Elżbiety i odpowiada kantykiem, który jest podarunkiem dla nas, dla całej historii – *Magnificat*. Jest to pieśń uwielbienia, którą moglibyśmy określić jako „hymn nadziei”. Jest to hymn uwielbienia i radości z powodu wielkich rzeczy, jakie Pan Jej uczynił, ale Maryja idzie dalej - kontempluje działanie Boga w całej historii Jego ludu. Mówi na przykład, że Pan „strąca władców z tronu, a wywyższa pokornych, głodnych syci dobrami, a bogaczy odprawia z niczym” (ww. 52-53). Gdy słuchamy tych słów, moglibyśmy się zapytać: czy Dziewica trochę nie przesadza, opisując świat, jaki nie istnieje? Rzeczywiście, to co mówi, zdaje się nie odpowiadać rzeczywistości; w czasie, kiedy Ona mówi, ówczesni władcy nie zostali obalenii - budzący postrach Herod, na przykład, mocno trzyma się na swoim tronie. A także ubodzy i głodni pozostają tacy, podczas gdy bogaczom nadal dobrze się powodzi.

Co oznacza ów kanyk Maryi? Jaki jest jego sens? Jej zamiarem nie jest kronikarskie relacjonowanie wydarzeń tamtego czasu – nie jest dziennikarką – lecz chce nam powiedzieć coś o wiele ważniejszego – że Bóg poprzez Nią zapoczątkował historyczny przełom, ustanowił ostatecznie nowy porządek rzeczy. Ona, mała i pokorna, została wywyższona i – to świętujemy dzisiaj – wyniesiona do chwały nieba, podczas gdy możni świata pozostaną z niczym. Pomyślcie o przypowieści o owym bogaczu, przed którego drzwiami był żebrak, Łazarz. Jak skończył? Z pustymi rękami. Innymi słowy, Matka Boża zapowiada radykalną zmianę, odwrócenie wartości. W czasie rozmowy z Elżbietą, gdy nosi w łonie Jezusa, zapowiada to, co powie Jej Syn, kiedy ogłosi błogosławionymi ubogich i pokornych, a będzie ostrzegał bogaczy i tych, którzy polegają na własnej samowystarczalności. Dziewica zatem *prorokuje* tym kanykiem, tą modlitwą – prorokuje, że pierwszeństwo mają nie władza, sukces i pieniądz, ale na pierwszym miejscu są służba, pokora, miłość. A patrząc na Nią w chwale, pojmujemy, że prawdziwą władzą jest służba – nie zapominajmy o tym: prawdziwą władzą jest służba - i panować znaczy miłować. I że taka jest droga do nieba.

A zatem, co do nas, możemy się zastanowić: czy ten przewrót, zapowiedziany przez Maryję, dotyczy mojego życia? Czy wierzę, że miłować znaczy panować, a służenie to władza? Czy wierzę, że celem mojego życia jest niebo, jest raj? Czy też troszczę się jedynie o to, żeby dobrze mi się wiodło tu, na ziemi, zabiegam tylko o sprawy ziemskie, materialne? I dalej, czy obserwując wydarzenia na świecie, poddaję się pesymizmowi, czy też, jak Dziewica, potrafię dostrzegać działanie Boga, który przez łagodność i małość dokonuje wielkich rzeczy? Bracia i siostry, Maryja dziś wyśpiewuje nadzieję i w nas rozpala nadzieję, w Niej widzimy cel drogi – Ona jest pierwszym stworzeniem, które z całym swoim jestestwem, z duszą i ciałem, przekracza zwycięsko linię mety - nieba. Pokazuje nam, że niebo jest w zasięgu ręki. Jak to? Tak, niebo jest w zasięgu ręki, jeżeli również my nie ulegniemy grzechowi, będziemy sławić Boga z pokorą i służyć wielkodusznie innym. Nie należy ulegać grzechowi; lecz ktoś może powiedzieć: „Ale, ojcze, ja jestem słaby”. – „Lecz Pan jest zawsze przy tobie, bo jest miłosierny”. Nie zapomnij, jaki jest styl Boga – bliskość, współczucie i czułość; On zawsze jest przy nas, ze swoim stylem. Nasza Matka bierze nas za rękę, prowadzi nas do chwały, zachęca nas do radowania się na myśl o raju. Wysławiajmy Maryję naszą modlitwą i prośmy Ją o spojrzenie zdolne dostrzegać niebo na ziemi.

Po modlitwie *Anioł Pański*:

Drodzy bracia i siostry, pozdrawiam was wszystkich, rzymian i pielgrzymów z różnych krajów - rodziny, grupy parafialne, stowarzyszenia. W szczególności pozdrawiam młodzież z diecezji Werony na szkolnym obozie oraz chłopców i dziewczęta od Niepokalanej.

Życzę radosnego święta Wniebowziętej wam, tutaj obecnym, osobom, które przebywają na wakacjach, a także wielu, którzy nie mogą sobie pozwolić na okres odpoczynku, osobom

samotnym i osobom chorym. Nie zapominajmy o nich! Myślę też z wdzięcznością w tych dniach o osobach, które zapewniają niezbędne usługi dla społeczności. Dziękuję za waszą pracę dla nas.

W tym dniu, poświęconym Matce Bożej, zachęcam wszystkich, którzy mają możliwość, do nawiedzenia jakiegoś sanktuarium maryjnego, żeby oddać cześć naszej Matce niebieskiej. Bardzo wielu rzymian i pielgrzymów udaje się do bazyliki Matki Bożej Większej, żeby się pomodlić przed wizerunkiem *Salus Populi Romani*. Znajduje się tam także figura Dziewicy, Królowej Pokoju, umieszczona przez Papieża Benedykta XV. Prośmy wciąż o wstawiennictwo Matkę Bożą, aby Bóg obdarzył świat pokojem, i módlmy się w szczególności za naród ukraiński.

Życzę wszystkim dobrego święta! Nie zapominajcie o modlitwie za mnie. Dobrego obiadu i do zobaczenia!